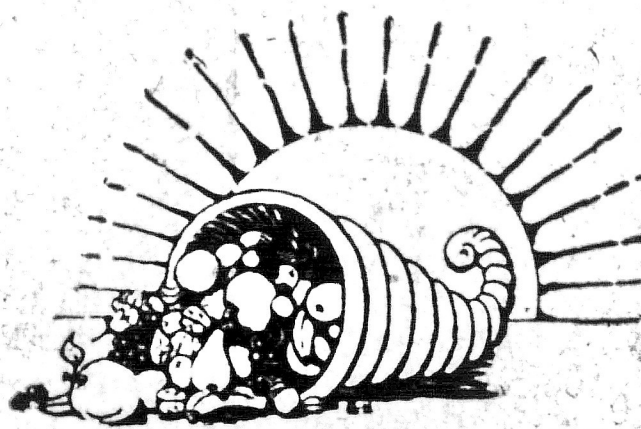


STAN POGODY.

Sroda — Pochmurno, możliwy śnieg. Wiatr północno zachodni.

NOWY



ŚWIAT

"Nowy Świat" — tygodnik społeczny i polityczny dla polskiej emigracji w Ameryce.

Published and distributed under Permit (No. 66) authorized by Act of October 6, 1917, on file at the Post Office of New York, — By order of the President, A. S. BURLERSON, Postmaster General.

Rok (Vol.) XXIII. No. 41.

New York, N. Y., Sroda, dnia 11-go Lutego, (Wednesday February 11th) 1920.

Pojedynczy numer

W SPRAWIE DALSZEJ WOJNY.

WARSZAWA, 7 lutego. — "Nowiny Codzienne" słusznie podejrzewają, że usłupliwość Lloyd George'a w sprawie Galicji Wschodniej tłumaczy się — klasą Denikina. Polska tedy znowu nabiera większej wagi dla koalicji. Za zniesienie prowizorium Ententa każą sobie zapewne zapłacić — wzmożoną wojną z bolszewikami.

Rozbite wojska Denikina będą niewątpliwie szukały już dziś przytułku na ziemi polskiej i rumuńskiej. Będzie to wymagać ze strony polskiej zdwojenia wysiłków i czujności. Wojska polskie będą może musiały wejść na teren zajmowany dotąd przez Denikina, opanować całe Podole i niedopuszcząć, aby obszary te wpadły w ręce bolszewików.

A zatem cały ciężar wojny z bolszewicką Rosją spada tem samem na Polskę i wyłącznie tylko na Polskę. Wszystkie próby koalicji przelapania panowania bolszewickiego oparte o Judenicza, Kozłacka, Denikina, zawiodły. Dziś armia Judenicza niemal nie istnieje, Kozłak odparty i odrzucony hen daleko aż w głąb Syberji, Denikin rozbity, w rozpęce i w odwrocie. "Nowiny Codzienne" targują się z Ententą, aby ta wzamian za naszą służbę anty-bolszewicką przyszła nam z pomocą finansową i ekonomiczną, oraz w sprawie Gdańska, Śląska Górnego i Cieszyńskiego i t. d. zmieniała traktat pokojowy na naszą korzyść.

Oczywiście, targowanie się to nie nam nie da i zgola nie polepszy naszego położenia. W najlepszym razie otrzymamy amunicję, mundur, płaszcze i buty dla żołnierzy, aby Polska tem sprawniej mogła walczyć. Przedłużenie wojny — za cenę pomocy od koalicji — pozostaje klasą, która całym brzemieniem spada na nas. Nowa ofensywa, zajmowanie nowych terytoriów — oznaczałoby wciągnięcie Polski w straszliwy wir, — bez końca i bez celu.

Dlatego też nie targowanie się z Ententą, pod jakimi warunkami i za cenę jakiego napawka dalej będziemy ciągnęli wojnę — lecz stanowcze przejście do polityki pokojowej jest nieodbitą potrzebą.

Im później się to stanie — tem gorzej dla nas!

PREMIER SKULSKI NABYŁ KAMIENICĄ W POZNANIU.

WARSZAWA, 8 lutego. — Dzienniki poznańskie donoszą, że prezydent ministrów, Skulski, jest obywatelem miasta Poznania. Obywatelstwo poznańskie zyskał p. inżynier Skulski przed kilku tygodniami, nabywając w Poznaniu realność.

POWRÓT ZAKŁADNIKÓW I JENCÓW CYWILNYCH Z ROSJI.

WARSZAWA, 29 stycznia. — Delegacja Polskiego Czerwonego Krzyża komunikuje, że w wykonaniu rokowań z sowiecką rosyjską organizacją Czerwonego Krzyża, pierwsza partja naszych jeńców i zakładników cywilnych w liczbie 500 osób jest już w drodze do Polski i znajduje się obecnie pod Borysowem w Mińsku, jako miejsca wyznaczonego dla przejścia linii frontu, co ma nastąpić w dniach najbliższych.

O NIEPODLEGŁOŚĆ IRLANDJI.

WIEDEŃ, 7 lutego. — "Telegraphen Compagnie" donosi z Londynu: Dzienniki podają z Dublinu, że związek Sinn Fein ogłosił manifest, w którym odrzuca wszelkie koncepcje rządu angielskiego i zaznacza, że celem

SOWIECKA ROSJA UZNAŁA NIEPODLEGŁOŚĆ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

NOWE PROPOZYCJE BOLSZEWICKIE DO WEJŚCIA W ROKOWANIA POKOJOWE.

WARSZAWA, 9 lutego. — Otrzymało tu nowy manifest rosyjskiego rządu sowieckiego, w którym bolszewickie propozycje pokojowe ponownie zostały potwierdzone. — Partje polityczne w Warszawie oczekują opublikowania treści tego manifestu, by rozpocząć narady.

Manifest ten mówi, że Rosja sowiecka uznaje niepodległość Polski i podkreśla, iż Niepodległa Polska jest najlepszą gwarancją dla wolności Rosji. Aljanci naprosto czynili wysiłki, by pchnąć Litwę i Estonję do walki przeciwko Rosji sowieckiej, teraz zaś starają się popchnąć przeciwko niej Polskę. Ponieważ nowa Rosja posiada rząd robotniczy, to pragnie ona przyjaźni z Polską i nie przygotuje żadnych planów przeciwko Polsce. Manifest ten kończy się propozycją zawarcia natychmiastowego pokoju, by wspólnymi siłami zwalczać tyfus, zimno i bezrobocie. Gazety krajowe, za wyjątkiem narodowo-demokratycznych, piszą przychylnie o zawarciu pokoju. Organizacje robotnicze śledzą z wielkiem napięciem stanowisko rządu w tej kwestji.

PRÓBA ZLYNCZOWANIA MURZYNA KOSZTOWAŁA 6 ZABITYCH I 30 RANNYCH.

MILICJA STRZELA DO PUBLICZNOŚCI W LEXINGTON, KENTUCKY.

LEXINGTON, 9 lutego. — Sześciu zabitych i około 30 rannych padło dzisiaj na placu "boju" przed budynkiem głównego więzienia, podczas gdy tłumy publiczności przypuściły szturm do gmachu sądowego, w celu porwania stamtąd murzyna, Williama Loketa, sądownego za gwałt, dokonany na 10-letniej białej dziewczynce. Po salwie w powietrzu, gdy tłum począł coraz bardziej nocierać, milicja dała ognia w tłum, a z okien gmachu sądowego poczęły grać karabiny maszynowe; wówczas tłum rozleciał się, lecz nie po domach, tylko po wszystkich składach broni, lombardach i składach żelaznych, uzbroid się w rewolwery i karabiny; i zapewne przypuściłyby ponowny szturm do więzienia, gdyby nie nadeszły większe posiłki wojskowe, a zarazem wiadomość, że Locket został ukryty w bezpiecznym miejscu.

Oddział wojska, w sile 600 ludzi, przeważnie weteranów wojny światowej, bohaterów z pod Chateau Thierry, pod dowództwem generała Deweese, otoczył z rana gmach sądowy przed zamierzonym atakiem tłumów. Generał brygady, Marshall, przybył na miejsce wypadku o godzinie 3-ej po południu, wraz z dalszymi 300 żołnierzami i ogłosił stan wojenny w mieście i okolicy. Dalsze posiłki w sile 500 żołnierzy znajdują się w drodze. Cała akcja spoczęła w rękach regularnych wojsk rządowych, by przeszkodzić zamiarowi publiczności porwania tego murzyna. Patrole wojskowe, krążą po ulicach miasta, wszelkie zebrania zostały zabronione. Do godziny 12 w nocy panował w mieście spokój. W Lexington stoi obecnie 1800 żołnierzy, gotowych do stłumienia wszelkich zaburzeń.

LOUISVILLE, 9 lutego. — Przed wieczorem nadeszły tu wiadomości, że 1500 dobrze uzbrojonych i zorganizowanych ludzi wyruszyło z gór pobliskich do Lexington, by pomścić śmierć tych, co zginęli podczas szturmowania więzienia. — Istna kokoszka wojna.

ZAKAZ PRZECIWKO CUDZOZIEMCOM WE FRANCJI.

PARYŻ, 10 lutego. — Rząd francuski przedłożył w parlamencie projekt, na mocy którego nie wolno będzie żadnemu cudzoziemcom posiadać restauracji, hoteli, ani też pracować w biurach celnych, agencjach pracy, biurach informacyjnych, biurach ogłoszeniowych, we fabrykach amunicji i przy wyrobie chemikali.

Projekt ten motywuje rząd francuski tem, iż przed wojną wielu agentów wrogich państw było czynnych w

WYWÓZ TOWARÓW Z ROSJI JUŻ SIĘ ROZPOCZĄŁ.

TROCKI BĘDZIE REGULOWAŁ TRANSPORTY ŻYWNOSCI.

REWEL, 9 lutego. — W sobotę rozpoczął się z Rosji wywóz towarów. — Dwa wagony lnu i konopi przeznaczone zagranicę, przybyły tu.

PARYŻ, 9 lutego. — Naczelną Radę gospodarczą otrzymała od komisji wyznaczonej do nawiązania handlu z Rosją, komunikat w sprawie rozpoczętych kroków handlowych z rosyjskimi związkami kooperatywnymi.

Z komunikatu tego widać, że rosyjski związek kooperatywny w Moskwie wymienił depeszę z przedstawicielstwem swoim w Londynie. Trzech z pomiędzy tego przedstawicielstwa wyjechało do Moskwy, by praktycznie zbadać i ułożyć plany wywozu.

Władze centralne kooperatyw chcą jaknajprędzej wysłać do Moskwy delegatów do Londynu i Paryża. Jeżeli Rada gospodarcza Aljantów da kupcom swoje przyzwolenie na wymianę rozmaitych towarów, to musi się liczyć z przyjęciem delegatów z Rosji. Nad kwestją tą ma się w pierwszej linii Rada ambasadorów obradować i dać swoje przyzwolenie.

HELSINGFORS, 10 lutego. — Leon Trocki, bolszewicki minister wojny i marynarki obejmuje urząd dyrektora i generalnego komisarza, rozpoczynającego się handlu sowieckim rosyjskich sowieckich z innymi państwami. Ministrem wojny ma być w jego miejscu generał Palanow. Dowódcą armji sowieckich na Syberji objął generał Egent; podczas gdy generał Iwanow został dowódcą wojsk bolszewickich w Turkiestanie.

INFLUENZA W NEW YORKU GINIE.

LIŚCIE WYPADKÓW ŚMIERCI TAKŻE SIĘ ZNACZNIE ZMNIJSZYŁA.

NEW YORK, 10 lutego. — Z ostatnich meldunków widać, że influenza w New Yorku jest w stanie zaniku. W ciągu ostatnich 24 godzin zameldowano tylko 1494 wypadki zaskarżenia na tę epidemię. Liczba zachorowań na zapalenie płuc zmniejszyła się także.

Według raportów urzędu sanitarnego, w sobotę i niedzielę odprowadzono na policyjne 191 palaczy tytoniu i 381 spłuwaczy, zatrzymanych na stacjach kolei podziemnych. W 85 wypadkach skazani na płucie i palenie musieli zapłacić po 1 dolarze kary.

Z Chicago donoszą, że w ciągu ostatnich 24 godzin zameldowano tam tylko 167 wypadków grypy i 1037 wypadków zapalenia płuc. W Filadelfji zaś epidemia grypy podnosi się stopniowo; w sobotę zameldowano 354 wypadków, a dziś 495.

NIEMCY ZRYWAJĄ UMOWE FINANSOWĄ Z BELGIĄ Z POWODU LISTY "PRZESTĘPCÓW".

BERLIN, 9 lutego. — Według "Zeitung am Mittag", rząd niemiecki zawiadomił Belgię, że zrywa z nią ostatnią umowę finansową, ponieważ Belgja wzięła udział w żądaniu stawianem przez Aljantów Niemcom o wydanie "przestępców wojny".

Cały obecny rząd niemiecki jest przeciwny wydaniu tych Niemców w ręce koalicji.

NIEMCY OPUSZCZAJĄ PRUSY WSCHODNIE I ZACHODNIE.

NAUEN, 8 lutego. — Z Prus Wschodnich i Zachodnich donoszą, że wywóz

KONGRES KOMUNISTÓW AUSTRIACKICH.

WIEDEŃ, 31 stycznia (spóźnione).

Kongres komunistów austriackich odbył się w dniach 7 i 8 stycznia w Wiedniu. Przybyło 110 delegatów, oraz goście z Polski, Czech, Rumunii i Szwajcarii.

Ożywioną dyskusję wywołała sprawa najbliższej działalności partji. Jeden kierunek domagał się udziału w wyborach do parlamentu i propagandy komunistycznej wśród robotników, — drugi zaś odrzucił wszelki parlamentarizm. Po długiej dyskusji przyjęto rezolucję, że tylko dyktatura proletariatu zadowoli partję i wezwano zarząd nowy, aby podjął się przygotowania zbrojnej rewolucji.

Redakcji czasopisma "Rote Fahne" (Czerwony Sztandar) udzielono nagany za nie redagowanie go i wezwano zarząd, aby usunął redakcję.

W sprawie związków zawodowych wyłonili się trzy projekty: zdołacie istniejących związków wraz z centralą, założenie oddzielnych związków, lub też rozbięcie istniejących związków. Stwierdzono, że partja zbyt jest słaba, aby własne zakładać związki, tak samo rozbięcie związków pozbawiłoby robotników jedynej organizacji zawodowej. Uchwalono więc prowadzić agitację komunistyczną w istniejących związkach.

Do nowego zarządu wybrano: Tomana, Koritschonera, Maresza, Wertheima, Forsta, Franka, Glassa i Strasera.

Pysne jest wezwanie do przygotowania rewolucji zbrojnej a jednocześnie stwierdzenie słabości partji, nie będącej w stanie założyć własnych organizacji zawodowych!

300 TYSIĘCY KOLEJARZY WYJDZIE NA STRAJK 17 LUTEGO.

DETROIT, 10 lutego. — Ogólny strajk członków Zjednoczonego Związku Pracowników Kolejowych i Warsztatowych, rozpocznie się dnia 17-go lutego r. b., jeżeli z Waszyngtonu przyjdzie odpowiedź, że niema widoków poprawy płacy, na konferencji, która się tam odbywa; tak głosi prezydent tej organizacji, Allan E. Barker.

Strajk ten miał wybuchnąć już w zeszłym roku, lecz na żądanie prezydenta Wilsona, został odroczone, by dać możność nawiązania rokowań, któreby uregulowały kwestję żądań kolejarzy.

Barker mówił: Tym razem żaden rozkaz władz krajowych nas od tego kroku nie powstrzyma, strajk ten postanowiliśmy prowadzić aż do końca; choćby miał ostatni dolar organizacji iść do diabła. Chociaż nawet odebrane nam zostanie prawo użycia naszych funduszy, to i tak nie powstrzyma nas to od strajku.

Konkret tego związku odjechał dziś do Waszyngtonu, by przedłożyć dyktatorstwu kolei ostatnie żądania podwyżki dla kolejarzy.

TRAKTAT POKOJOWY PONOWNE PRZED FORUM SENATU AMERYKAŃSKIEGO.

WASZYNGTON, 9 lutego. — Traktat pokojowy został dziś ponownie przedłożony na plenum senatu i po polowaniu różnych parlamentarnych bajerek, dostanie się on na linję kolejną, poczem zostanie przedkazywany komisji dla spraw zagranicznych, która prawdopodobnie jutro przedłoży go senatowi.

Wśród przewodów obu skrzydeł senatu przyszło do porozumienia, także za wyjątkiem części "nieprzekonanych", która senatów będzie głosować za ratyfikacją.

GDAŃSK PRZESZEDŁ Z RĄK WŁADZ POLSKICH W RECE ALJANTÓW.

GDAŃSK, 9 lutego. — Do Gdańska przybył Robert Tower, komisarz angielski z ramienia Aljantów, który objąć władzę nad Gdańskiem. Zdając mu władzę, komisarz Gdańska, Foestner zaznaczył:

W całej prowincji Zachodnich Prus, dwie trzecie ności, to są Niemcy i traktat pokojowy jest dla nich sprawiedliwy. Gdańsk jest absolutnie czysto niemieckim miastem; przy dwóch trzecich procent ludności polskiej.

Co do przyszłości Gdańska, Foestner rzekł: Gdańsk będzie miał wielkie znaczenie ekonomiczne dla Polski. Lecz rząd polski musi zbudować w pierw linję komunikacji, jak to poprzednio robił rząd niemiecki, jednak potem muszą polacy pobudować tę linję wzdłuż rzeki W

STANY ZJEDNOCZONE NIE UZNAŁY NIEPODLEGŁOŚCI LITWY.

UZNAJĄ LITWĘ ZA CZĘŚĆ SKŁADOWĄ ROSJI.

WASZYNGTON, 9 lutego. — Sekretarz Stanu, Robert Lansing, opublikował komunikaty rządu amerykańskiego, wysłane w ostatnich dniach do Rady Narodów litewskiej.

Z komunikatów tych widać, iż Stany Zjednoczone mówiły uznania Niepodległej Litwy, opiera ac się na danej decyzji rządu amerykańskiego, nie wzięły one w rachubę interesów i supremacji państwa rosyjskiego, że dla wy wystarczą autonomja. W komunikacie z 7 stycznia wyraźnie podkreślono, że obecna sytuacja Litwy dała wód do poważnych narad, że stosunki w Rosji układają się coraz bardziej w kierunku konstytucyjnego rządu, a gdy Rosja zostanie zjednoczoną.

S. GOMPERS PRZECIWKO KONGRESOWI AMERYKAŃSKIEMU.

WASZYNGTON, 10 lutego. — Samuel Gompers, prezydent Amerykańskiej Federacji Pracy, oświadczył w Waszyngtonie, iż "kongres absolutnie nie popiera ludu amerykańskiego w walce z trzema i ciagnącymi zyski w odpowiedzi jednemu z mówców, który rzekł, że obywateli Ameryce rządzą robotnicy — powiedział Gompers. — pytajcie się każdego obywatela i każdą gospodynię, co oni myślą o kongresie, co kongres zrobił dla kłopotów, to oni wam zaraz odpowiedzą".

NA KOREI WYBUCHŁA REWOLUCJA PRZECIWKO JAPONCZYKOM.

LONDYN, 9 lutego. — Depesza z Moskwy donosi, że japońscy ewakuowali północną Koreę. Ludność składowa powstała i łączy się z powstańcami, którzy wniknęli na Koreę przez chińską granicę. Depesza ta donosi, że dnia 6 lutego, bandy koreańczyków zgromadziły się za chińską granicą i stały zaatakowały japończyków, ponieważ ludność gromadnie zaczęła się łączyć z powstańcami, japończycy zmuszeni byli wycofać się z tego terytorium.

WASZYNGTON, 9 lutego. — Ostatnie wiadomości nadeszły tu donoszą, że kolej trans-syberyjska, w swej długości, znajduje się w rękach bolszewików.

Z przebiegu ostatnich wypadków widać, że w bolszewickie stoją w kontakcie z powstańcami na

Stacjonowane na Korei trzy japońskie dywizje dzielone na drobne oddziały, w celu utrzymania porządku nie były w stanie oprzeć się powstańcom, tembardziej możliwości ataku wojsk bolszewickich od strony berli. W jednej z bitew, stoczonej między 2000 koreańczyków, uzbrojonych przez bolszewików, japońskie zostały pobite i pozostały 300 zabitych. Wiadomości te nie były niespodzianką, ponieważ japoński, który dotychczas podlegał

Pan Morgenthau nazywa "korsarzem" Naczelnika Rzeczypospolitej Polskiej.

Przemawiając bankietu w hotelu Biltmore w ubiegłą sobotę p. H. Morgenthau, były ambasador Stanów Zjednoczonych w Turcji i szef specjalnej misji amerykańskiej badającej sprawę „pogromów” żydowskich w Polsce, oświadczył następujące:

„Aljanci dodają odwagi Polsce aby ta zawarła pokój z bolszewikami, ponieważ są oni bezsilni w niesieniu pomocy polakom bez pomocy Stanów Zjednoczonych. To my, tutaj, jesteśmy odpowiedzialni za tę sytuację. My, jesteśmy tymi, którzy się uchylają od obowiązku. Jeżeli nie damy pomocy i nie weźmiemy udziału w odbudowaniu silnej Polski, Niemcy mogą ewentualnie złączyć się z Rosją i wobec tego wytworzą wielkie niebezpieczeństwo”. („Times” nowojorski z dnia 8-go lutego).

Dotąd wszystko w porządku. Ale posłuchajmy dalej, co p. Morgenthau powiedział o Naczelniku Państwa Piłsudskim, według sprawozdania „Times’a” z tego samego dnia 8-go lutego:

„Generał Piłsudski, który według słów p. Morgenthau, uczynił możliwym rząd Paderewskiego, określony został jako „korsarz wyższej klasy” o potężnym charakterze, który chociaż był surowym w początkach nowożytnej Republiki Polskiej, później zmienił i stał się ludzkim wodzem wojskowym. Generał — oświadczył p. Morgenthau — był wielce oburzony na to, co nazwał niepotrzebnym wstawianiem się Stanów Zjednoczonych w interesy Polski i specjalnie gniewał się na fakt, że żyd stał na czele komisji wysłanej do zbadania oskarżeń o pogromy”.

„W następnym spotkaniu pomiędzy nim, a generałem Piłsudskim — oświadczył p. Morgenthau — generał zgodził się na uwolnienie uwięzionych żydów i później p. Morgenthau zauważył, że wojskowy naczelnik Polski staje się dzielnym patriotą i zdecydowanym, aby zorganizować silny rząd”.

Tak mówił p. Morgenthau, według sprawozdania umieszczonego w „Times’ie”. Z jednej strony wielka niyb troska o dobro Polski, a z drugiej obelga rzucona w twarz narodowi polskiemu, gorsza niż wszystkie inne, których ten pan nie szczędził nam i podczas pobytu w Polsce i po przyjeździe do Ameryki.

Nazwanie „korsarzem wyższej klasy” Naczelnika Państwa Rzeczypospolitej i to publicznie przez człowieka, którego słowa ze względu na jego wysokie stanowisko, mają wpływ i znaczenie, jest obrazą, której płazem pociąć nie wolno.

Pan Morgenthau swojego czasu opowiadał i również na bankietach w New Yorku, zgola nieprawdziwe rzeczy o Polsce. Zwróciliśmy na to uwagę. Pisaliśmy, że nasze organizacje powinny wystąpić i podane fakty sprostować.

Lecz nie podobnego się nie stało. Obecnie, kwestia jest poważniejsza. Tutaj reprezentanci urzędowi państwa polskiego znajdujący się w Stanach Zjednoczonych, muszą zająć się zbadaniem, najpierw tego, czy sprawozdanie „Times’a” jest dokładne a jeżeli tak, to zażądaniem od p. Morgenthau cofnięcia obelgi i również drogą publiczną.

W określeniu Piłsudskiego „korsarzem wyższej klasy”, tkwi coś innego jednak, niż obiektywne wypowiadanie przekonania osobistych. Bo po obelży i po złagodzeniu jej pośrednio, uważając, że generał Piłsudski „staje się dzielnym patriotą” — p. Morgenthau rozplątywa się w pochwałach na cześć Paderewskiego.

Według „Times’a”, mówił on na wyżej wspomnianym bankiecie, że jedynym człowiekiem na którego się w Polsce zgadzają wszystkie partie jest Paderewski. Pan Morgenthau widocznie nie wie co się działo w Polsce od czasu, gdy stamtąd wyjechał, bo dalej zaznaczył, że „opinje partii są bardzo podzielone; chłopcy chcą podzielić ziemię obszarników a robotnicy na to się nie zgadzają”.

Jeżeli opinie są podzielone, to jakim sposobem „wszystkie” partie mogą popierać Paderewskiego? Lecz

o ile się zdaje, nie tyle tutaj chodzi o logikę, ile o reklamę dla p. Paderewskiego. Pisaliśmy już kilkakrotnie że w ostatnich czasach tajemnicza jakas ręka kieruje olbrzymim atakiem na Naczelnika Państwa Piłsudskiego. Atak ten prowadzony jest ze wszystkich stron, gdzie się da i na przeróżne sposoby.

Najpierw słyszeliśmy na wychodźstwie, jak zaczęli przemawiać księża rzymscy i agenci Wydziału Narodowego. Atak ks. Syskiego w Bostonie, był pod tym względem wzorowym. Następnie, (dziwny zbieg okoliczności) w „Boston Transcript” zjawił się artykuł oparty na informacjach „wpływowego polaka” w którym Piłsudskiego zelżono gorzej jeszcze niż to zrobił p. Morgenthau, podczas bankietu w Biltmore.

W szeregu pism prowincjonalnych, ukazały się jednocześnie zjadliwe napaści na Polskę. W czasopiśmie nowojorskim „The Outlook”, w artykule napisanym według odpowiedzialnego źródła, jen. Piłsudski nazwany został „bandytą”. Co to więc wszystko razem znaczy? Czy nie widać jasno, że wszystkie te przytoczone powyżej fakty, są kierowane jedną wolą i jeden mają cel na widoku. Czy nie chodzi o rewindykację polityczną Paderewskiego, a przyciemnienie, lub ewentualne uciwienie Piłsudskiego? Bo jak p. Morgenthau twierdzi, Naczelnik był z początku za surowy i gniewał się, że żyd, t. j. on Morgenthau, stał na czele specjalnej misji amerykańskiej, badającej sprawę „pogromów”.

Szczególnie to wygląda gdy ks. Syski i p. Morgenthau, tak rażąco wspólnie w pewnych punktach mają przekonania.

Coraz bardziej daje się konstatować fakt, że Naczelnik Piłsudski jest zbyt niebezpieczny dla międzynarodowej reakcji i ta stara się go dyskredytować o ile tylko może.

Inna rzecz, że każdy medal ma dwie strony, a każdy kij dwa końce.

Na grze przeciw Piłsudskiemu sparzyli się już groźni wielkich, sprytnych i możnych. Przeciw niemu raz już użył Paderewskiego jako narzędzia do przeprowadzenia planu rozbicia zebranej z wielkim trudem siły polskiego narodu. Obecnie, próba się powtarza. Lecz jak naród odparł dotychczas wszystkie nieczne zamachy na Tego, którego na czele państwa swego postawił, tak potrafi je i nadal odepierać.

Międzynarodowa mafia niech lepiej z ogniem nie igra. Bo, jak mówią w Polsce, Naczelnik ma takich żołnierzy, na których śmierci nie ma. Nie ulegną się oni ani czarnej legionistom, ani międzynarodowym kretaczom. O tym obcy mogą jeszcze nie wiedzieć, ale zdaje się czas, aby wiedzieli to ci nikczemnicy, co informują pisma amerykańskie, że naród polski wybrał sobie na naczelnika bandytę.

Ze dla p. Morgenthaua Piłsudski jest korsarzem, dlatego iż godności państwa i narodu bronić i strzedz umie, to wobec stanowiska szefa misji „pogromowej”, które przedewszystkiem pamięta o swoich współwyznawcach w Polsce, nie jest rzeczą dziwną i niezrozumiałą.

Pan Morgenthau jako żyd jest konsekwentny i robi to, co uważa za wygodne dla swoich celów. Tu wiadomo z kim się ma do czynienia.

Lecz gdy przypomnimy niedawne czasy, kiedy to pisma wydzielowe nazywały Piłsudskiego „synem więdzmy którego djabeł chrzcil ogniem” zdrajcą, bandytą, sprzedawczykiem i t. p.; gdy słuchamy i dzisiaj jeszcze jak podstępnie a podle walczą kreatury wstecznicwa przeciw głowie Rzeczypospolitej, zapytujemy siebie mimo woli, kto tu winien?

Pan Morgenthau może nam odpowiedzieć dzisiaj: Sami nie szanujecie swej godności, to jakże możecie wymagać, aby ja szanował obcy. Jeżeli wy nazywacie swego Naczelnika Państwa „bandytą”, to dlaczego ja nie mam go nazwać „korsarzem wyższej klasy”.

Rzeczywiste korsarstwo i bandytyzm wstecznicwa i zginiły polskiej takie oto straszliwe wydaje rezultaty.

Ocenia także autor role Paderewskiego należycie, bo powiada:

„Piłsudskiego wyniosła na czoło armia, nie oglądająca się na państwa zachodnie, nawet wbrew ich woli. Natomiast koalicja wysłała Paderewskiego do Warszawy, by pokrzyżować plany Naczelnika. Nie pokonał jednak Paderewski Piłsudskiego — przeciwnie — uległ przewadze i demonicznej energii naczelnika i nie jest pod tym względem wyjątkiem”.

„Kurjer Lwowski” w numerze z dnia 6 stycznia pisze o 250 milionowej pożyczce amerykańskiej dla Polski, artykuł tej treści:

„Znana pożyczka amerykańska — 250 milionów dolarów — przechodzi dziwne losy. Z pożyczką tą rozpoczął gwałtowną walkę p. Smulski, znany bankier w Stanach Zjednoczonych. Walkę z pożyczką amerykańską, zaciągniętą przez rząd polski prowadzi również poseł polski, ks. Kazimierz Lubomirski. Do tej walki miał się także przyłączyć dr. Adamski, wysłannik ministerstwa skarbu do Ameryki. Walka z pożyczką rządową, uprawiana — przez ambasadorów polskich, przybrała takie rozmiary, że prezydent ministrów wysłał telegram do ks. Lubomirskiego, aby zaprzestął walki z pożyczką rządową.

Jest to epizod wprost niebywały, aby przedstawiciel rządu zwalczał frankację finansową — zawartą przez rząd. Dowodzi to już nie braku jakiegokolwiek ręki, ale jest dowodem panującego anarchy w państwie polskim.

Do władz polskich w Ameryce zgłosiło się dotąd około 60,000 wychodźców, którzy chcą wracać do Polski. Jeżeli każdy z nich ma tylko 2000 dolarów — to przywiozą oni do Polski 110 milionów dolarów, czyli 11 miliardów marek. Byłoby to najlepsze rozwiązanie sprawy walutowej”.

Walka o pożyczkę się nie skończyła, bo przedew p. Smulski w tej sprawie udał się do Warszawy.

Ale narazie jest spokój i cisza.

Czy masz Paszport

Sprzedajemy Szyfarty po cenach kompanicznych, na wszystkich linie okrętowe. Aplikacje na paszporty wyrobiamy bezpłatnie.

WYSYŁAMY PIENIĄDZE po dziennym kursie do POLSKIEJ POCZTOWEJ KASY OSZCZEDNOŚCI, tudzież do osób prywatnych. Do starczy własnoręczne podpisy PRZYJMujemy PIENIĄDZE na książeczki procentowe i placimy 4 procent od sta. Wszelkie informacje udzielamy bezpłatnie.

STANDARD BANK
Dawniej BANK LEDERERA
AVE. B. ROG. 4^{ta} UL. NEW YORK

Ze względu, iż artykuł ten obliczony jest na szkolenie interesom Stowarzyszenia Mechaników Polskich i ze względu, iż artykuł ten, poza ogólną krytyką, zawiera cały szereg zastrzeżeń nieprawdziwych, Zarząd Stowarzyszenia Mechaników Polskich postanowił wycofać wydawę pisma „Ameryka-Echo”, A. A. Paryskiemu, proces o oszczerstwo.

Jest to jedyny sposób, w jaki można odpowiedzieć na tę bezprykladną napaść, gdyż tolerowanie tego rodzaju korsarstwa prasowego, albo niereagowanie na oszczerstwo, wzmogłoby tylko pozycję paskarzy wychodźczych, sprzeciwiających się wszelkim poczynaniom robotników polskich, dążących do podniesienia przemysłu polskiego.

Zarząd Stowarzyszenia Mechaników Polskich w Ameryce:

A. Gwiazdowski, prezes.
Feliks Popławski, sekretarz.
A. Cielieński, skarbnik.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

W. K. z Brooklynu. — Owszem, można z Polski sprowadzić krowy chociaż są duże koszty i trudności. W tej sprawie należy się zwrócić do Konsulatu.

Czytelnikowi z Bayonne, N. J. — Konsulat płaci obecnie 114 marek za dolara. Wysyłać należy pieniądze tylko w pieniądzu, a nie w koronach.

LISTY DO ODEBRANIA:

JAN KILIAN, list od żony z Kieparowa w okolicy Lwowa.

STOW. MECHANIKÓW WYTA CZA P. PARYSKIEMU PROCES O OSZCZERSTWO.

Z biura zarządu Stowarzyszenia Mechaników Polskich, mieszczącego się w Toledo, Ohio; otrzymaliśmy z prośbą o umieszczenie, następujące:

OSWIADCZENIE:

W numerze 13, pisma „Ameryka-Echo”, ukazał się dwustronny artykuł, w którym obrażono b. Stowarzyszenie Mechaników Polskich w Ameryce i przesyła tegoż, inż. A. Gwiazdowskiego.

DOKRAJU!

SZYFKARTY:

Do GDANSKA \$117. — Okręt „HELIG OLAY” odchodzi 7. Lutego, a „OSCAR” 21. Lutego.

Do HAMBURGA \$100. — Okręt „MANCHURIA” odchodzi 11. Lutego, a „MONGOLIA” 25 Lut. Przysyłajcie natychmiast zadatki na zarezerwowane miejsca.

Sprzedajemy Szyfarty po cenach kompanicznych do ROTTERDAMU, FRANCJI I TRYJESTU.

Posyłamy pieniądze do Kraju po NAJNIŻSZYM KURSIE i z ZUPEŁNĄ GWARANCYĄ.

MORRIS ENGEL POLSKI DOM BANKOWY

129 Greenwich Street, New York, N. Y.

DR. KAUFMAN żyjący od 20 lat pomiędzy Polonją, znający dobrze życie jej i choroby, którym często podlegają. Specjalista Polski w leczeniu zastarzałych chorób Mężczyzn i Kobiąt, jako to: KATAR ZOLADKA, PŁUC I BRONCHITIS, ciężkie REUMATYZMU, ból serca, krzyżów, zawrót głowy, NERWOWOSC, nieczystość krwi, zapalenie nerek i pęcherza, HEMOROIDY, leczy bez bólu i bóles. Przyjście do DR. KAUFMANA ze wszystkimi chorobami. Wy który nie wyleczony przez innych lekarzy: DR. KAUFMAN, Specjalista Wszystkich Kobiecych Chorób i AKUSZER leczy tylko tylko, tylko obfite badania i leczy wną własną ręką, nie przez Postrę. DR. KAUFMAN 111 E. 7th St. NEW YORK

Z PRASY.

„Dziennik Ludowy” z Chicago podaje następujące:

stacjom polskim, o jakich przez pewien czas prasa całego świata mówiła, mianowicie Naczelnikowi Piłsudskiemu, oraz I. J. Paderewskiemu, byłym premierowi niedołącznego gabinetu. Autor feljetonu na zasadzie obserwacji własnych, był bowiem w Warszawie w historycznych dniach formowania się Republiki i później, dochodzi do przekonania, iż Paderewski „nie jest z drzewa, które rodzi polityków”.

„Całkiem przeciwnie — pisze on — ma się rzecz z Piłsudskim. Piłsudski na mocy jednogłośnej uchwały sejmu został naczelnikiem Państwa, a tłumaczy się to tem, że jako najpopularniejszy, najwybitniejszy i najbardziej poważany wódz ma prawo do prezydentury w państwie, w którym wojna doszła do największego znaczenia, niż w krajach sąsiednich. — Przytem, jako były organizator socjalistyczny ma więcej wiedzy politycznej od Paderewskiego. — Obecnie, jako Naczelnik Państwa, Piłsudski nie występuje na scenie, ale informuje o polityce państwa”.

tykułu p. S. Rady, w „Ameryka-Echo”. Chyba tylko adwokaci, którzy będą prowadzili sprawę sądową. Smutne, nad wyraz smutne.

Pisaliśmy swego czasu, że nie trudno jest groźna dla Polski, lecz tani. Przy kursie nielkim pieniędzy, polskich, spekulanci np. z Ameryki kupują wszystko co się daje łatwo przez wieść i nie zabiera dużo miejsca. A więc drogie kamienie, aparaty fotograficzne, starożytne makaty, słynne pisy lite i t. p.

W ten sposób ogrocone zostały zupełnie wszystkie kraje jak Polska, Austria, Węgry, Bułgaria, Turcja.

I godnem uwagi jest, że najmniej stosunkowo, udaje się obcy kupować w Niemczech.

Korespondenci pism amerykańskich podają, jak kupcy niemieccy się zachowują w Niemczech.

„Pewien wojskowy amerykański — czytamy w jednym z pism nowojorskich — ujrzał piękną młodą kobietę, która miała

ku i chciał zapłacić oznaczoną sumę, kupiec z zimną krewią oznaczył, że materia kosztuje nie 100, a 400,000 marek. Jakiś — zawołał amerykański, przecież napisane jest tylko 200 tysięcy”.

O tak! — odezwał niemiec, — ale to dla swoich, dla cudzoziemców ceny mamy inne z powodu niskiej waluty zagraniczej”.

Amerykański materij nie kłóli. Wypadek ten wskazuje, jak Niemcy uwalniają broń swego bogactwa na drodze i nie dają się wykupić, jak się to dzieje z Polską, a stało się już z Austrią. Styszymy dokoła, jak coraz nowa grupka spekulantów wbiega się do Polski, aby tam coś z kupić, przywieźć tutaj i z ogromnym zyskiem sprzedać.

Oto niedawno dowiedzieliśmy się, że paru nowożytnych argonautów, wbiegło się do Polski po... kartofle. To nie są wcale żarty. Obiecał, że na transporcie 1

kosztuje mniej więcej pół amerykańskiego centa. Przypuśćmy, że przewozić straty po drodze i t. p. wyniosły 50 procent, to znaczy, że 1 funt dostarczony do portu nowojorskiego będzie kosztował spekulantów 1 centa. A ile obecnie kosztuje funt ziemniaków? (Odpowiedzcie gosposie!)

I tak, jak z ziemniakami, dzieje się z innymi produktami i materiałami.

W Polsce niestety, za rządów Paderewskiego, uchwalyony został wolny handel. To znaczy, że dla ludności polskiej kartofli nie będzie, ale spekulanci, jak sprytnie się zabrają do rzeczy, będą Poznańskie ziemniaki sprzedawali na targach amerykańskich.

Zabawne to, a zarazem tragiczne. Jakże należy jednak i rozsądnie postępować Niemcy? (wb.)



SETKI LUDZI UMIERA DZIENNICIE NA INFLUENZĘ Jak zwalczać tę niebezpieczną chorobę?

Zdrowy, dobrze trawiący żołądek jest podstawą zdrowia. Wszystkie zarazki chorobotwórcze, dostają się nam przed do żołądka i stąd do krwi naszej. Zdrowy żołądek potrafi zniszczyć tych niebezpiecznych przyjaciół, zanim zdążą nam szkodę wyrządzić. Dlatego też każdy człowiek, szczególnie w tych niebezpiecznych czasach, powinien dbać o swój żołądek i nań zwracać baczną uwagę. Jeżeli macie łamanie głowy, przebiegnięcie, dreszcze, kichanie, lub jeżeli żołądek wasz kiepsko trawi, czujecie ból, zgagę, odcieżałość, niechęć do pracy i brak energii, zażyjcie

KALWARYJSKIE WINO LECZNICZE

Kalwaryjskie Wino Lecznice jest na to wypróbowanym i najlepszym środkiem. Wydalając z ciała trujące składniki, daje wam czysty żołądek. Czysty żołądek wytwarza dobry apetyt i czystą krew, a czysta, zdrowa krew jest najlepszym pancerzem ochronnym na wszelkie choroby, a więc i na influencję. Mieście zawsze pod ręką Kalwaryjskie Wino Lecznice, bo nie wiecie chwili kiedy was, lub rodzinę choroba może nawiedzić.

Cena butelki \$1.50 i 6 centów podatku. ZWRACAMY PIENIĄDZE. Pamiętajcie że zwracamy każdy cent temu, który udowodni, że nasze Kalwaryjskie Wino Lecznice nie jest takim, jak piszemy. Nadsyłajcie zamówienia pod adresem: **D. WRÓBLEWSKI & CO** 196 East 4th Street (N. S.) New York, N. Y.

CZY KREW TWOJA PRZYMIERA Z BRAKU ŻELAZA?

Żelazo jest pokarmem dla Czerwonej Krwi — Pomaga do otrzymania Siły i wpojenia Energii w żyły Mężczyznom i Czerwonych Policzków Kobietom. Dlatego Nuxated Iron tak prędko buduje Słabych, Nerwowych, Wycieńczonych Ludzi.

Tysiące ludzi zaniedbują swój organizm, i pozwalają się wycieńczać, tracąc chwył na zdrowie, jedynie dlatego, że ich krew jest biedna, i to jedynie z braku żelaza w krwi. Brak żelaza we krwi nietylko robi mężczyzn słabymi fizycznie i moralnie, robiąc z nich wadliwych, nerwowych i zirytowanych, łatwo wściekłych się, ale okrada ich z silnej woli, tego cennego przedmiotu siły, który jest potrzebny w każdej potrzebie życiowej. Może także przemienić piękne, słodko ułożone kobiety w złe, nerwowe i zirykowane istoty.

Żelazo jest absolutnie potrzebne, aby wzbogacić waszą krew, która rozpływa się po całym ciele. Jest to przez żelazo, które dodaje waszej krwi właściwego koloru. Bez żelaza, niema siły, odporności i wytrzymałości, które wieszacie waleczną samowolą i męskimi wędzami ogólnie opinii, brak żelaza nie oznacza, że macie zanadto krwi, ale oznacza, że wasza krew nie jest taką, jaką być powinna. Aby zrobić ze siebie silnych, przeźroczystych, bogato-krwistych ludzi, nie ma nic lepszego nad Nuxated Iron. Nie jak stare nieorganiczne produkty z żelaza, jest łatwo strawnym, nie szkodzi żołądkowi, nie czepi się i nie szkodzi wcale żołądkowi. Nie robi różnicy jakie toniki lub lekarstwa z żelaza używacie, bez skutku. Jeżeli nie jesteście silni, jesteście sami temu winni i radzimy wam zrobić następną próbę: Zobaczcie, jak długo możecie pracować lub chodzić bez zmęczenia się. Następnie weźcie dwie pięć-gramowe tabletki Nuxated Iron trzy razy dziennie po jedzeniu przez dwa tygodnie. Wówczas przekonacie się ileście zyskali. Mnóstwo słabych, nerwowych i wadliwych osób bardzo poprawiło swe siły w ciągu dwóch tygodni, biorąc żelazo we właściwej formie. Nuxated Iron jest obecnie używany przez przeszło trzy miliony ludzi rocznie i fabrykanci gwarantują skutki i całkowite zadowalające rezultaty, albo zwrot pieniędzy. Jest to najbardziej i wszystkich dobrych aptekarzy.



KTO POWINIEN
UŻYWAĆ NU-
XATED IRON?

Żelazo używacie, bez skutku. Jeżeli nie jesteście silni, jesteście sami temu winni i radzimy wam zrobić następną próbę: Zobaczcie, jak długo możecie pracować lub chodzić bez zmęczenia się. Następnie weźcie dwie pięć-gramowe tabletki Nuxated Iron trzy razy dziennie po jedzeniu przez dwa tygodnie. Wówczas przekonacie się ileście zyskali. Mnóstwo słabych, nerwowych i wadliwych osób bardzo poprawiło swe siły w ciągu dwóch tygodni, biorąc żelazo we właściwej formie. Nuxated Iron jest obecnie używany przez przeszło trzy miliony ludzi rocznie i fabrykanci gwarantują skutki i całkowite zadowalające rezultaty, albo zwrot pieniędzy. Jest to najbardziej i wszystkich dobrych aptekarzy.

CHOROZY BEZNAJZIEJNIE

Jeżeli cierpicie — nie traccie nadziei. W New Yorku jest doktor, który ma 25 lat praktyki i w nim możecie znaleźć zupełnie zadowolone. Doktor ten nazywa się Dr. Leonard Landis, 140 E. 23rd St. New York. Jest on byłym asystentem szpitala 130, 140 i 142nd. Długo do niego nie walczył, bez pomocy nie wyzdrowiećcie nigdy, dlatego wyślijcie kartkę do niego na tydzień. Godziny biurowe od 10 do 7, w niedzielę od 10 do 3.

DR. L. LANDIS
140 EAST 23 STREET NEW YORK, N. Y.
Pomiędzy 3rd i Lexington Ave.
Założone 25 lat temu. Przysłać po kieszonkę



POLSKIE BIURO ADWOKACKIE

Zawiadamiamy, że przeprowadziliśmy filię naszego biura adwokackiego po nr. 116 East 7th Street, w New Yorku. — Złatwiamy wszelkie sprawy cywilne i kryminalne we wszystkich sądach. Godziny biurowe od 9-ej rano do 9-ej wieczorem. — Tel. Forsyth 9930. **POST & HORN** Złatwiamy wszelkie sprawy odnoszące się do podatku dochodowego.

INFORMATOR POLSKICH ZAKŁADÓW HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH

B. ŻELSKI — Polska Księgarnia. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Katalog wysyłam bezpłatnie. — 150 East 7th St. New York.

JEDYNY POLSKI SKŁAD W NEW YORKU. Gramofony, rekordy. **B. Maruszewski.** 335 E. 14th St. New York. **NAPRAWIAMY GRAMOFONY.**

GRZEGORZ SZWARYCZEWSKI dostarcza doborowej muzyki na wszelkie okazje, oraz udziela lekcji na skrzypcach. 216 East 7ma ulica, New York City.

EUGENJUSZ HECK Polski Zakład Fryzjerski. Ostrzeżenie sprzedawanie brzytw. Stawianie Baniek. — 131 E. 7ma ulica, New York.

POLSKI SKŁAD KSIĄŻEK, Pocztówek, własnego nakładu, Kalendarzy na rok 1920, artykułów religijnych, brzytw gwarantowanych, pałków, i t. d. Katalogi wysyłam na żądanie. **F. FORTUNA,** 422 East 9th St. New York City.

Polska Fabryka SKRZYPIE pod nazwą **THE UNION VIOLIN SHOP** Skład Hurtowy i Detaliczny. Wszelkie przybory w zapasie. Roboty artystycznie wykonane. Przyjmuje ustalunki na większe ilości po cenach umiarkowanych. **FRANCISZEK GIBAS,** właściciel. 127 E. 7th St. New York, N. Y.

JAN W. SUPEL KONTRAKTOR INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH. GŁÓWNE BIURO: QUEENS BOULEVARD AND WOODHAVEN AVE., ELMHURST, L. I. TELEFON: NEWTON 1031-J. Tel. 5896 Stuyvesant. **RESTAURACJA WAWEL** 317 East 13th St. New York, N. Y.

Polskie Informacyjne Biuro. — Wytyka pieniężną do wszystkich części kraju i sprzedaż zyskiart na wszystkie linie okrętowe. Sprawy notarialne. — 144 E. 7. ul. New York.

ARTYSTYCZNY ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY, 278 E. Houston ul. N. York. Wykonuje wszelkie prace w zakresie fotograficznym wchodzące. Edycja osób pojedynczych, grup, weselnych, towarzyskich, oraz fotografii paszportowych po cenach umiarkowanych. **Franciszek X. Waszeta** (A. Waszeta), 130 E. 7. ul. New York. Tel. Orch. 2533.

Fr. W. Matylikiewicz. Jedynej polski Zakład Jubilerski, 122 E. 7. ulica, New York City.

POLSKA PIEKARNIA I RESTAURACJA 159-8ma Ave. w New Yorku. (Róg 18-ej ulicy) **L. Kaczmarek, W. Błażewicz,** właśc.

JAN MACHOZYNSKI, Reparatcja obuwnicza. 644 E. 13. ulica, New York.

W. Bialecki. Skład lekarstw i kielgarnia, 125 E. 7. ul. New York City.

FABRYKA GRAMOFONÓW, Kropki, Pocztówek, Kieszonki i Kalendarzy. Hurtownia Sprzedaż. Drukarnia i Księgarnia. Dobry rabat dla agentów i szermików. **White Eagle Press House,** 185 Ave. A. New York.

NOWY POLSKI ZAKŁAD MASARSKI

Wielki wybór wędlin, szynki, kiełbas i innych produktów spożywczych. Ceny nadzwyczaj niskie. Poleca się laskawej pamięci Szan. Polonii, Bracia **SAPETA,** 180 Ave. A. (pomi. 11 i 12 ul. New York City).

Brooklyn-Williamsburg **A. WYDRYNSKI,** 187 Bedford Ave. Wmsburg, Brooklyn. Polski Skład — Cukierni, cygara, zabawki dla dzieci, gazety i przybory do pisania.

S. SKONIECZNY i W. GERWATOWSKI. Jedynej Polski Skład Obuwia na 5-ej Ave., par. 549 w South Brooklyn. Wszelki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.

SWÓJ DO SWEGO **POLSKA AKCYJNA SPÓŁKA HANDLOWA** posiada artykuły groseryjne i delikatesy. Ceny umiarkowane. 127 Wythe Ave., róg 8-ej ulicy. 175 Grand St., róg Wythe Ave. 199 Bedford Ave., róg 8-ej ul.

W. ADAMS Polski Skład Obuwia 192 Driggs Avenue, Brooklyn. Naprzeciw polskiego kościoła.

Polski Fotograf, Alexander Studio, 785 Manhattan Avenue, Brooklyn. — Telefon 2215 Greenpoint.

Jedyny Aptekarz polski, Notariusz Pabłowy, A. S. BACZYNSKI 178 Driggs Ave., Tel. Gpt. 543, Brooklyn.

Polski skład kufrow i walizek. — **W. SERAFINOWICZ,** 273 Driggs av. Greenpoint-Brooklyn.

S. KRUSZEWSKI Jedynej Polski Złotnik, który wyrabia ładne biżuterie. — Proszę swoich Rodaków, odwiedzić mój zakład. 187 Kent Street, Brooklyn, N. Y. (Greenpoint).

CENY UMIARKOWANE. **Polski Skład Obuwia.** "White Eagle Retail Shoe Store, Incorporated, 977 Manhattan Ave., Brooklyn.

W. SZYMANSKI-STRAŚINSKI. Polski sklep galanterijny. Dry Goods Store, 143 Driggs Ave. Brooklyn. Wybór bielizny i dziecięcych ubrań.

A. WIECZKIEWICZ, 182 Driggs Ave., Brooklyn. Sklep galanterijny, wszelki wybór bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej.

POTRZEBA DO SPRZEDAWANIA CHŁOPCÓW GAZET Zgłoszenia: "NOWY ŚWIAT" 424 E. 9th St.

Bóle gardła i w piersiach. Objawy influenzy.
Natryj silnie gardło i piersi **PAIN-EXPELLEREM**
I obłóż te miejsca flanelą lub watą. Nie narażaj się wcale na zapalenie. Zapalenie płuc, Influenzy i inne niebezpieczne choroby. Kup dziś jeszcze w twojej apteczce Pain-Expeller. 35c. lub 65c. buteleczka. Prawdziwy Pain-Expeller ma znak **"KOTWICY"** Nie przyjmuj podróbnej lub podsumiętej paczki. **F. AD. RICHTER & CO.** 326-330 Broadway New York

ZAWIADOMIENIE.
Okręgowe Biuro Stowarzyszenia Mechaników Polskich, od 1-go Lutego 1920 r. jest przeniesione obecnie pod nr. 327 East 14 ulica w New Yorku, na pierwsze piętro, nad Restauracją Białego Orła. — Wszelcy zainteresowani będą łaskawi zwracać się pod nowy adres. Biuro otwarte od 9-ej rano do 9-ej wieczorem w dniu powszednim, zaś w niedzielę od 10 do 12 rano. **H. BOGUSZEWSKI, Org. Okręgowy.**

POSTULATY ROBOTNICZE W CHWILI OBECNEJ.
Zorganizowany robotnik stawia dziś w Polsce następujące żądania:
1) Wyzyskiwanie odpowiednich funduszy na zakup dla ludności pracującej żywności, ubrań i obuwia.
2) Popieranie kooperatywnych robotniczych, oraz udzielanie im pożyczek na dogodnych warunkach.
3) Wyzyskiwanie odpowiednich funduszy na budowę domów dla robotników; budowa powinna się rozpocząć najdalej na wiosnę.
4) Jak najszybsze uruchomienie przemysłu:
a) przez dostarczenie brakujących surowców.
b) przeprowadzenie ścisłej kontroli przez rząd nad fabrykami, które do tychczas nie są uruchomione, a mają ku temu wszelkie warunki.
5) Zagwarantowanie robotnikom o- trzymywania zapomóg do czasu ich zatrudnienia.
6) Kodeks pracy.
7) Ustawodawstwo ochronne pracy: a) w przemyśle 8 godzin pracy, 46 godzin tygodniowo.
b) reorganizacja inspektoratu pracy.
c) w rolnictwie: utworzenie inspek- toratu pracy dla robotników rolnych i leśnych.
8) Ubezpieczenie społeczne:
a) na wypadek choroby;
b) na wypadek macierzyństwa;
c) od niebezpiecznych wypadków;
d) na wypadek niezdolności do pracy;
e) na wypadek starości;
f) na wypadek śmierci (ubezpiecze- nie wdów i sierot);

LOS POLSKICH DROG WODNYCH.
Dyrekcja polskiej żegluzi państwo- wej, podporządkowana ministerjum robót publicznych, funkcjonuje jako jednostka samodzielna.
Funkcje te zresztą redukują się do eksploatacji taboru, oddanego jej do dyspozycji.
Sprawnością Wisły, jako drogi wod- nej, zajmuje się sekcja regulacji, sek- cja nowych budów i sekcja projek- tów.
Ta mnogość instytucji, zajmować się mających tą samą sprawą, powo- duje ciągłe spory o kompetencje i ha- nuje w wysokim stopniu owośćno- ść prac żegludowych. Powinny być pow- stał departament do spraw wodnych, projektował go też minister robót pu- blicznych p. Jasionowski, jednakże względy natury osobistej sparaliżo- wały pozytywne zamierzenia ministra. W ciągu 3-4 tygodni po objęciu przezeń ministerjum, wypracowane zostały projekty, zmierzające do poprawy ist- niejących warunków. Niestety...
O żegludzie przyszłorocznej trudno też cokolwiek powiedzieć. Wszystko zależy od tego, czy żegluga będzie państwowa, czy prywatna, co do czego niema żadnej pewności. Niewiado- mo, jaka część taboru rozporządza- nego zostanie w rękach państwa, jaka zaś przejdzie do rąk prywatnych.
To pewna, że w każdym razie ta- bor musi być powiększony. Obecnie składa się on z 18 holowników, 18 sta- tków osobowych i 170 berlińek.
Tabor ten jest ta mały, że gdy wo- żił żywność amerykańską z Gdańska, to na potrzeby żegluzi wewnętrznej nie już nie pozostało.
W tym stanie rzeczy powiększenie taboru conajmniej o 50 proc. jest nie- odwołną koniecznością.
W r. b. przewieziliśmy 92,310 ton z Gdańska, przewiezilibyśmy z 4 razy tyle, gdybyśmy mieli większe tabor- y. Poza zwiększeniem taboru niezbęd- ne jest intensywne usiłowanie prze- kształcenia żegluzi normalnej na Wisłę (ciągłe mielizny) wreszcie usamoziel- nienie dyrekcji pod względem eksplo- atacyjnym.

TYLKO JEDYNA Polska Korporacja która sprzedaje, kupuje i wy- mienia LOTA, DOMY I FARMY i wszelkie transakcje w tych in- teresach złatwia jak najuczci- wiej i z zupełną gwarancją pra- wną, co stwierdzić mogą liczni klienci, którzy z tą Kor- poracją mieli styczność. Inter- esowanych proszę zgłaszać się po wyjaśnienie do: **CZYŻEWSKI Realty Corporation** 21 PARK ROW, ROOM 1532-1533 (Piętnaste piętro) NEW YORK CITY

AUTOMOBILOWA **TECHNICZNA SZKOŁA I FABRYKA** Pełny kurs polski i polsko-angielski przy osobistym nadziorze nauczyciela **L. TYCHNIEWICZA & CO.** **Nowa konstrukcja, rozbiórka, re- paracja, jazda, rywalizacja i wszelkie niedociągłości w motorach. Nie por- nujemy naszej Sławy i imienia. Przy- jemnie ochłodzić i objąć nasze auto z nim wstąpić do drogi. Gwar- antujemy naukę każdego. Dajemy dy- plomy. Odpowiadamy na listy.** **TYCHNIEWICZ & CO.** 17th Street, New York City.

A. H. Chałupski **IDENTYFIKA** 80-1a ul. Brooklyn, N.Y. End subway obok stacji subwajowej.

L. JAKUBOWSKI **AKOWICZ** zawiadamia, że przeprowadziła się i mieszka obecnie p. n. 414 E. 6-4 ul. w New Yorku.

Hej Kto Polak!
CZY JUŻ SIĘ NAMYSŁILIŚ CO MASZ ROBIĆ? JEDZIESZ DO KRAJU, LUB CHCESZ TAM WYSLAĆ PIENIĄDZE? JEDNO LUB DRUGIE, ZRÓB TO PRZEZ "POLAKA" — MY JESTEŚMY NIMI —
SPRZEDAJEMY SZYFKARTY I WYSYŁAMY PIENIĄDZE SZYBKO WEDŁUG NAJTANSZEGO DZIENNEGO KURSU I Z PEŁNĄ GWARANCJĄ
POMAGAMY JADACYM DO KRAJU W WYBIE- RANIU PASZPORTÓW. — WYSYŁAMY PA- KUNKI DO KRAJU. — ZALATWIAMY WSZELKIE SPRAWY.
Usługa Najrzetelniejsza
W KAŻDEJ POTRZEBIE ZGŁASZAJCIE SIĘ LUB PISZCIE DO NAS:
KLOUDA i LEŚNIAK 520 E. 6th Street NEW YORK, N. Y.

W.S.S. **WAR SAVINGS STAMPS** ISSUED BY THE UNITED STATES GOVERNMENT **KUPUJcie ZNACZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE!**

KRONIKA MIEJSCOWA

ILE STRACIŁO MIASTO Z POWODU PROHIBICJI?

W ciągu kilku miesięcy, odkąd zaprowadzono prohibicję, miasto New York straciło 8,230.307 dol. dochodu z podatków jakie płacili miastu browarnicy i szynkarze.

Roczny dochód z podatków wynosił przeszło 20 milionów dolarów. Pieniądze te szły przeważnie na pensję dla wysłużonych urzędników miejskich. Jednakże nie zawsze rozdzielano sprawiedliwie ten fundusz, bo wielu urzędników, którym należała się pensja, nie otrzymywali jej, podczas gdy wielu innych nieuprawnionych do pensji, ale mających przyjaciół w administracji tymi funduszami otrzymywało i to nawet dość okazałe pensyjki. Jak wiadomo to wszędzie dzieje się nadużycia.

8-GODZINNY DZIEŃ PRACY DLA KOBIET.

W sobotę odbył się w Nowym Yorku zjazd Federacji Kobiet pracujących w zawodzie przemysłowym. W zjeździe tym uczestniczyły kobiety-delegatki z całego stanu New York. Prezeska Federacji p. G. Laughlin w mowie swej oświadczyła, że kobiety powinny być traktowane na równi z mężczyznami i że kobieta zdolna jest wykonywać tę samą robotę co i mężczyzna.

Na zjeździe tym przemawiał również p. Vanderlip, który był dłuższy czas w Europie badając tamtejsze stosunki.

Pan Vanderlip oświadczył się również za równouprawnieniem kobiet w przemyśle i za 8-godzinnym dniem pracy dla kobiet.

NAJAZD NA DOMY GRY.

W sobotę wieczorem detektywi urzędni najazd na „gamblerów”, które mieściły się w budynkach klubowych na 30-iej ulicy przy 5-iej Ave. Detektywi aresztowali 65 gamblerów, jak również zabrali wiele stołów z ruletami i skonfiskowali znaczną sumę pieniędzy. Każdy z aresztowanych zapłacił po 25 dol. kaucji i puszczono ich na wolność do czasu przesłuchań t. j. do środy.

TYM, KTÓRZY CHCĄ POMÓC SWYM KREWNYM W POLSCE, PARĘ SŁÓW POD UWAGĘ.

Z biura Amerykańskiego Komitetu Ratunkowego Hoovera otrzymaliśmy następujące zawiadomienie: Ilu polaków, posyłających paczki z żywnością dla swych krewnych w Polsce wie o tym, że wiele bardzo wiele tych paczek nie dochodzi do miejsca przeznaczenia.

Setki polaków, którzy zakupili żywność za grosz ciężko zapracowany i posłali na pomoc swym krewnym, dowiadując się po kilku miesiącach, że krewni tych paczek nie otrzymali. Zaginęły one po drodze z powodu, że tysiące tych paczek leży w nieładzie w portach europejskich nieraz całymi tygodniami z braku środków przewozowych lub też cofnięte zostały przez urzędy cłowe a to dlatego, że nie wszystkie towary podlegają jednemu prawom cłowym.

Na dowód tego, niekiedy posłużyła następująca wiadomość przelana kablem od reprezentanta z Warszawy: „Gdańsk jest przepiękny towarami. Codziennie napływają tysiące paków i przesyłek, które z braku środków komunikacyjnych nie mogą być przesłane do Polski.

Brak już jest nawet lokalu na skład, gdzieby można było przechowywać te paczki. Do tego wysyłkę utrudnia skomplikowane prawo celne. Jest to sprawa bardzo poważna. Tysiące paczek, które nadeszły do portu, jeszcze latem, leżą do dzisiaj. Wiele z nich są to puste paczki.

Aby właśnie zapobiedz temu, Komitet Hoovera postarał się o to, aby założyć swoje składy na miejscu w Polsce (główny skład jest w Warszawie). Tam do tych składów wysyła komitet żywność hurtownią, używając do przewozu własnych okretów. Ktokolwiek z polaków w Ameryce życzy sobie wysłać żywność dla krewnych niech idzie do banku gdzie sprzedają t. zw. „drafts” czyli asygnaacje, wysyła je listem poleconym do kraju i tam odbiorca tego „draftu” zgłosi się do składu tego komitetu i otrzymuje daną ilość żywności na jaką jest wystawiony ten „draft”. Kto więc chce, aby wysyłka jego była pewną, niech się zwróci

ci do tego komitetu, lub wprost wykupi „draft” w banku.

Jeśli komuś rozechodzi się o jakie informacje niechaj zwróci się na adres komitetu a mianowicie: American Relief Administration, 115 Broadway, New York City, N. Y.

MORGENTHAU MÓWI, IŻ STANY ZJEDNOCZONE POWINNY DAĆ POMOC POLSCE.

Na bankiecie stowarzyszenia „The Vassar Alumni Ass.” w hotelu Biltmore przemawia p. Morgenthau były amerykański ambasador w Turcji i przewodniczący komisji alianckiej badającej przyczyny rzekomych pogromów w Polsce.

Pan Morgenthau, oznajmiając sprawę pokoku między bolszewikami a Polską oświadczył, że aljancki dążenie nie dają Polsce pomocy, bo St. Zjednoczone nie zgadzają się na pomoc. Zdaniem p. Morgenthaua Stany Zjednoczone są odpowiedzialne za następstwa jakie mogą wyniknąć w razie gdy Polska będzie za słabą aby wytrzymać napór bolszewicki. Tylko silna Polska może przeszkodzić polaczeniu się bolszewików z Niemcami. Gdyby Niemcom udało się połączyć z Rosją sowiecką, to powstałoby takie same poważne niebezpieczeństwo jak w roku 1914.

Dlatego też Stany Zjednoczone muszą koniecznie przyjąć Polskę z pomocą i to natychmiastowo.

W końcu swej mowy w krótkich słowach skreślił postać naczelnika Józefa Piłsudskiego. Między innymi nazwał on go inteligentnym „wyższej klasy korsarzem”, o brzo silnym, stalowym charakterze. Dzięki tylko Piłsudskiemu rząd Paderewskiego zdobył był utrzymanie przez blisko 10 miesięcy. Piłsudski który w początkach tworzenia republiki polskiej sprawował surowe rządy, później zmienił się i stał się łaskawym, dobrotliwym dyktatorem wojennym. Później po dłuższym pobycie w Warszawie i bliższej znajomości Piłsudskiego, p. Morgenthau przekonał się, że Piłsudski jest wielkim, szczerym patriotą polskim, który dąży wszystkimi siłami do odbudowy silnej Polski.

Na bankiecie tym było szeroko znana podróżniczka do bieguna północnego panna Czaplicka, która przemawiała na temat równouprawnienia kobiet w Polsce.

ORYGINALNA UNIA BOBOTNICZA.

Podobno w jednym z miast amerykańskich zorganizowała się unia robotników, którzy skrobią ziemniaki. Na początek organizacja ta liczy 150 członków. Celem tej organizacji „skrobaczy” jest wywalczenie 8-godzinnego dnia roboczego, całodzienny wikt, oraz i pół za pracę po czasie i 6 dol. jako minimum płacy za 8 godzin pracy.

Prezsem tej unii wybrany został William Robinson, jeden z najlepszych robotników w tym fachu, który podobno pod względem szybkości skrobienia ziemniaków nie ma sobie równego.

NEW YORK POSIADA PODDOSTATKIEM WĘGLA.

Komisarz służby publicznej t. zw. Public Service Commission zawiadamia iż niebezpieczeństwo kryzysu węglowego w New Yorku minęło. Z powodu opadu śniegu komunikacja była sparaliżowana i była obawa że może zabraknąć węgla.

Na szczęście, że sytuacja polepszyła się i wczoraj nadszedł wielki ładunek węgla. Ładunek ten nadszedł w sam czas, bo już zaczął się odczuwać ten brak węgla. Brakowało gazu, elektryki, komunikacja miejska też była pod ręką, bo pociągi spóźniały się po dwie do trzech godzin.

BACZNOŚĆ POLSCY „CŁOAKMEKRZY”!

W piątek dnia 13 lutego 1920 odbędzie się w Casino Hall, 85 East 4th St., New York, specjalne masowe zgromadzenie polskich i polskich członków unii „Cłomakrów”. Na tem zgromadzeniu zostanie wyznaczona sprawa zatargów i nieporozumień w rusko-polskim oddziale, również na też być zdecydowane, jak ma być nadal prowadzona robota organizacyjna.

Sprawy te są nader ważne, bo rozechodzi się nie tylko o dalszą egzystencję oddziału, lecz o zgodną i harmonijną pracę dla dobra i korzyści członków. Dlatego też, jeżeli rozumiecie całą doniosłość tego zgromadzenia, to bezwarunkowo na takowe przybyście, gdyż jest to obowiąz-

DR. B. HOHENBERG

Słynny lekarz ze starego kraju, a ogólnie znany w New Yorku i okolicy, leczy z najlepszym i pewnym skutkiem wszelkie niedomagania żołądkowe, pierśowe, wątroby, nerak, różne objawy reumatyzmu, hemoroidy, różne zatrucia krwi, choroby skórne i zaraźliwe.

Dokonywa wszelkich ciężkich operacji u mężczyzn, kobiet i dzieci w swoim ofisie, lub w prywatnym szpitalu. Specjalnie zaś przepuklinę i ślepą kieszeczkę (Appendicitis) przy pomocy specjalisty-chirurga z Wiednia.

Kto by nie mógł przyjść osobiście, niech listownie opisz z całym zaufaniem swą chorobę, a dostanie uczciwą, bezpłatną poradę. Na odpowiedź proszę załączyć znaczek pocztowy.

DR. B. HOHENBERG
304 SECOND AVENUE,
(pomiędzy 17 i 18 St.)
NEW YORK CITY.

Godziny ofisowe:
Odzienienie od godziny 9-iej rano do godziny 8-iej wieczorem.
Telefon: Stuyvesant 1882.

zkiem każdego. Przy wejściu na salę wykazać się książką unięją. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.
Edward Słowik, sekretarz.
11-12-13

SPRAWY KONSULATU.

Biura konsulatni mieszczą się pod nr. 40 przy West 40 ulicy. Interesanci przyjmowani są od godz. 10 rano do 1 po poł., oprócz niedziel i świąt.

KALENDARZYK ZABAW.

14 Lutego 1920 r. Tow. im. Jen. Dwer-nickiego, oddział 39 Z. W. P. urządza wieczorek w sali ob. Katza, 431 East 6-ta ulica.

14 Lutego, Tow. Śpiewu „Halina”, urządza Wieczorek Muzykalno-wokalny, w Arlington sali, 19-23 St. Marks Place, (E. 8 ulica) cały dochód na biedne dzieci w Polsce. O współudział uprasza Komitet.

15 Lutego, 1920 r. Niedziela. Polska Robotnicza Kasa Chorych w Astoria, L. I., urządza Zabawę Tanceczną, w hali ob. Cieścielewskiego, róg Woolsey i 8 Ave. Astoria. 25 centów wstęp.

15 Lutego, 1920 r. Niedziela. Tow. Brat. Pom. Kółko Przyjaciół, gr. 111 Zjedn. P. N. urządza Zabawę w sali ob. Katza, 431 E. 6 ulica. Początek o 2 popoł. Wstęp 25 c.

Towarzystwa, które pragną aby ich zabawy były w tej rubryce umieszczone, zechcą nadesłać do redakcji „Nowego Świata” odpowiednie dane i informacje.

CZYTAJCIE „NOWY ŚWIAT” Najświeższe wiadomości z Polski, Ameryki i całego świata!

DROBNE OGŁOSZENIA.

POTRZEBA MĘŻCZYZN (Help Wanted Male)

POTRZEBUJEMY podróżującego agenta. Musi mieć praktykę w zbieraniu orderów, jak ustawić generalnego agenta. Dobre komisowe i wynagrodzenie.
D. WRÓBLEWSKI & COMPANY
196 E. 4th St.
New York City. (N.S.)

DO PRZEDZENIA na maszyny 30 gauge Reading footer, przy wyrobie „gum silk”. Dobre zatrudnienie dla odpowiedniego mężczyzny. Box 3445—2014 Third Ave. City.

POMOCNIKÓW MOULDERÓW
stała praca na maszynie, dobra zapłata. Tuttle & Bailey Mfg. Co., Berry and North 10th St. Brooklyn. (13)

MĘŻCZYZN

Sprawy te są nader ważne, bo rozechodzi się nie tylko o dalszą egzystencję oddziału, lecz o zgodną i harmonijną pracę dla dobra i korzyści członków. Dlatego też, jeżeli rozumiecie całą doniosłość tego zgromadzenia, to bezwarunkowo na takowe przybyście, gdyż jest to obowiąz-

DROBNE OGŁOSZENIA.

MĘŻCZYZN

do pracy wewnątrz, praca fabryczna, stała przez cały rok. Zgłoszenia do: Employment Office
U. S. ALUMINUM CO.
RIVER ROAD,
EDGEWATER, N. J. (14)

PRASOWACZY

do wykonywania męskich palt. Dobra zapłata, umiennie warunki
COLEMAN TAILORING CO.
694 BROADWAY
Wejście na 4th St. (10)

DO SZYDEŁKOWANIA na 2 39 Gauge Richter leggers, do robienia „gum silk” albo dwie początkujące mogą się zgłosić. Dobra praca, stała praca. Piszcie lub zgłaszajcie się: Factory 4233 Park Ave., blisko 179th St. New York City.

WYRABIACZY SKRZYŃ

doświadczonych przy struganiu i turowaniu. także bierzemy początkujących. Czysta, stała praca, płaca co tygodnia.

A. W. FABER, INC.
41 DICKERSON ST.
NEWARK, N. J. (14)

POTRZEBA KOWALI

i MĘŻCZYZN DO KRAT. Stała praca, dobra płaca. Zgłosz się do Mr. Whittemore
HUDSON MOTOR CAR SERVICE OF N. Y.
Service Station
315 West 68th St. (11)

JUBILERÓW

pierwszorzędnym wyrabiaczy pierścionków i do grawiowania, młodych męczyzn, którzy mają trochę doświadczenia i do pracy montowania
ALLSOPP BROS.
26 Camp St. Newark, N. J. (11)

„MOULD LOFTSMEN”

doświadczonych na pierwszorzędnym konstrukcje okrętów
DOWNEY SHIP BUILDING CO.
Staten Island, N. Y. (11)

ROBOTNIKÓW NIE DOŚWIADCZONYCH STAŁA PRACA.

GWARANTOWANA Z DOBRĄ ZAPŁATĄ. FABRYKA ZNAJDUJE SIĘ BLISKO PLAINFIELD I DUNNELLEN, N. J.

NIASCO CHEMICAL CO.
NEW MARKET, N. J.
PHONE DUNNELLEN 2875. (11)

ROBOTNIKÓW
200 ROBOTNIKÓW
ROBOTNIKÓW
50 CENTÓW NA GODZINĘ TAKŻE POMOCNIKÓW
54 CENTÓW NA GODZINĘ

Dobra sposobność wyuczenia się fachu budowania okrętów.
ZGŁOSIĆ SIĘ NATYCHMIAST
SUBMARINE BOAT CORP.
NEWARK BAY SHIPYARD
PORT NEWARK, N. J.

Służba kolejowa wprost do naszych „yardów” przez Jersey Central od Liberty St. w New Yorku. Jazda trwa 25 minut. Pociąg odchodzi o: 6:13, 6:30, 6:40 i 7:53. — Oplata kolejowa kosztuje tam i z powrotem \$1.25 tygodniowo, lub Tunele pod Hudson River do Park Place w Newarku a potem brać tramwaj lub „bus” na miejsce. (13)

POTRZEBA MĘŻCZYZN

DO WYROBU NARZĘDZI INSPEKTORÓW DO RĘCZNEJ PRACY, DOPASOWACZY OPERATORÓW NA MASZYNACH STAŁA PRACA. Dzielne i nocne zmiany.
KELLY PRESS
30 Monitor St.
Jersey City. (11)

FRAZERÓW na piękne sakiewki i rosmatkości. Dobra praca. Hudson Button 317 E. 34 St. (11)

PEPŁOWSKI POWIADA

KTO CHCE DOM SWÓJ ROZWESELIĆ, NIECH ZWIEDZI SKŁAD GRAMOFONÓW JANA STOJOWSKIEGO

Są tam gramofony różnego wyrobu, jak również największy wybór rekordów na Brooklyn i okolice w dwu-piętrowym składzie, w którym mieści się wyb. 6a Gramofonów i jest jeszcze za mały dla pomieszczenia klienteli.

Pięć lat egzystencji daje najlepszą gwarancję, za rzetelność prowadzenia.

Kto raz zwiedził skład Stojowskiego, zostaje stałym odbiorcą i sprowadza swoich przyjaciół.

Za gotówkę lub na łatwe spłaty można wybrać Gramofon do gustu. Dodajemy rekordy do każdego Gramofonu na spłaty.

JAN STOJOWSKI
579 GRAND STREET
BLISKO JORIMER STREET, BROOKLYN, N. Y.
Telefon: STAGG 903.

Drobne Ogłoszenia.

RZEŹNIKÓW
doświadczonych męczyzn potrzeba do pracy w detalicznym sklepie. — Dobra, łatwa i stała praca.
KRAMER BROS.
38 Greenwich St. City (11)

POTRZEBA dobrych agentów do nowo-założonej polskiej firmy wyrobu zamków. Duży zarobek. Polonia Hardware Co., 25 East 103rd St. New York. (12)

SILNYCH MŁODYCH męczyzn do posług w laboratorium.
PLEXO PREPARATIONS
94 North Moore St.
róg Washington St. (11)

MASZYNISCI
BRAKERZY
ROBOTNICZY

Bezpłatna transportacja, także dogodne utrzymanie dla obotników. Potrzeba również pracowników w innych zakresach kolejowych.
PENNSYLVANIA RAILROAD,
Free Employment Dept.
109 West St. (15)

TKACZY
doświadczonych lub chcących się nauczyć popłatnego fachu. Stałe zatrudnienie.
HARRISON TEXTILE WORKS
328 Adams St.
Newark, N. J. (15)

POTRZEBA KOBIET (Help Wanted Female)

OGÓLNEJ pracowniczki domowej — dziewczyny potrzeba; mała rodzina, dobra zapłata. Apt. 61, 615 West 162 Street. (12)

DZIEWCZYN do pomocy przy kąpieli dzieci i do ogólnego czyszczenia w ochronie — dziennie: 5 dni w tygodniu, \$50 miesięcznie. Zgłoszenia: 157 Henry St. (13)

DZIEWCZAT

do przyszywania rękawów Dobra zapłata, stałe zatrudnienie
EGART SPECIALTY CLOTHING COMPANY
71 — 5th Ave. 11 piętro (14)

DZIEWCZAT POTRZEBA do lekkiej pracy we fabryce. Stała praca, dobra zapłata.
R. C. WILLIAMS CO.
8 North Street
New York City. (17)

DO STROJENIA potrzeba doświadczonych dziewcząt do strojenia słomianych kapeluszy. Dobra zapłata, stałe zatrudnienie.
G. H. STIEHL & CO.
76 Madison Ave. (11-15-16)

DZIEWCZAT I KOBIET
44 godzin tygodniowo.
\$13—\$14 tygodniowo podczas nauki. Lekka, czysta, przyjemna praca. Po nauczaniu się, można zarabiać po \$35 tygodniowo.
ROSENWASSER BROS., Inc.
Near Bridge Plaza, L. I. City.
Łatwo można dojechać elewatorami 2 Ave. lub subwajem. Zgłoszenia przez cały tydzień.

DZIEWCZAT do wyrobu elektrycznych „incandescent” lamp. Przyjdzie do nas i pytajcie o naszą robotę i produkcję; bonus, nie od sztuki. 8 godzin dziennie, z dobrą zapłatą.
VOSEBURG LAMP CO.
340 Hudson Avenue
West Hoboken, N. J. (14)

DZIEWCZAT potrzeba przy wykonywaniu damskich sukien i ubiorów. Dobra praca, stała praca. Ambrosino, 54 West 3rd St. 4 piętro. (11)

SEKRETA BOGATYCH PAŃ Dlaczego One Zawsze Wyglądają Młodo? SPRÓBUJ I TY

Oczy chcesz, by inne kobiety były zazdrosne o Twoją piękność? Czy pragniesz by Cię uwielbiali młodzi i starzy? — Dbaj o piękność Twoją a dojdiesz do celu. Zwróć się do nas, a będziemy Ci w tem pomocni. Najnowszym systemem usuwamy z twarzy i innych części ciała niepotrzebne włosy tak, że nie pozostanie po nich śladu. — Nasza wyjątkowa metoda uwalnia cerę od przyszczy, wągrów, liszajów, od dziobów po ospie i innych nieczystości. Nasz jedyny środek pomaga Ci do wspaniałych bujnych włosów; nie potrzeba Ci sztucznych warkoczy, jak możesz mieć własne za małym kosztem.

Nasze wyjątkowe lekarstwo działa w SPECJALNY SPOSÓB na rozwój pięknego, pełnego biustu. Nie będzie Cię kosztować wiele. Za małą cenę i w krótkim czasie możesz stać się cudem piękności.

Zgłoś się do nas osobiście, lub napisz zaraz dziś, a damy DARMO wskazówki „JAK” i „CO”.

THE SPARROW CHEMICAL CO.
196 EAST 4th STREET, (N. S.) NEW YORK, N. Y.

DROBNE OGŁOSZENIA.

DZIEWCZAT POTRZEBA

Dziewcząt do pakowania i sortowania gumowych obracek, także do pracy warsztatowej. 50 godzin tygodniowo. Dobra zapłata, stałe zatrudnienie.
A. W. FABER, INC.
41 DICKERSON ST.
NEWARK, N. J. (14)

DO NAPEŁNIANIA OLIVEK potrzeba dziewcząt. Stała praca przez cały rok
R. C. WILLIAMS CO.
8 North Street
New York City. (17)

POTRZEBA starszej kobiety do czyszczenia biura, okien i szorowania podłogi. Zgłosz się: „Nowy Świat”, 424 East 9th St. New York City. (14)

PRASOWACZEK NA DOBRE ARTYKUŁY I ZWYKŁYCH PRASOWACZEK
\$15 do \$16 tygodniowo i pożywienie. Niema pracy w niedziele.
HOTEL GOTHAM
5th Ave. & 55th St. (14)

KOBIET POTRZEBA do nauki popłatnego fachu.
J. A. DEKATTEL & SON
Franklin Ave. & Wallabout St.
Brooklyn. (11)

DOŚWIADCZONYCH WYKONCZAREK a także do nauki i potrzeba
ALPHA EMBROIDERY CO.
311 — 10th St.
West New York, New Jersey. (15)

DOŚWIADCZONYCH dziewcząt we wszyst. dep. lamp. 44 godzinny tydzień, najwyższa płaca i premja. — Premier Lamp Works, 222 Washington St., Hoboken, N. J. (11)

DZIEWCZYN lub kobiety do ogólnej pracy domowej, dwoje starszych, tydzień, dziecko, dobry dom dla odpowiedniej aplikantki. Zgłosz się rano. 33 Post Ave., Apartment 1. Dyckman St. Subway Station. (14)

DO PODAWANIA I ODBIERANIA Roboty przy Maglowaniu \$13 tygodniowo i pożywienie. Niema pracy w niedziele. Zgłoszenia: Head Laundress
HOTEL GOTHAM
5th Avenue & 55th St. ... (14)

DZIEWCZAT POTRZEBA KTÓRE UMIEJĄ MÓWIĆ I CZYTAĆ PO ANGIELSKU. STAŁA PRACA, DOBRA PŁACA. ZATRUDNIENIE U:
CLIMAX STATIONARY CO.
29 SULLIVAN STREET
CITY. (13)

DZIEWCZAT DZIEWCZAT DZIEWCZAT

Niezwykła sposobność przy lekkiej pracy fabrycznej, przyjemne otoczenie, doświadczenie zbyteczne. Można zarobić od \$16 do \$25 tygodniowo. — Simon, 350 West 38th Street. (11)

DZIEWCZAT DZIEWCZAT potrzeba do lekkiej pracy w fabryce. Stałe zatrudnienie i dobra zapłata. Zgłoszenia: Supts Office
JOHN S. SILLS & SON
North River & 37th St. (11)

DZIEWCZAT — DZIEWCZAT do czystej stałej pracy. \$13.50 do \$14 na tydzień z początku i premja. 48 godzinny tydzień, pół dnia w sobotę.
MESSER & CO.
352 W. 13th St. (11)

DO CZYSZCZENIA Dobrego gatunku sukien. Doświadczenie niekonieczne.
MUTUAL SHIRT CO.
134 West 37th St. (11)

MŁODYCH KOBIET potrzeba do napełniania i naklejania. Język angielski wymagany. Dobra stała praca. Zgłaszać się osobiście o godz. 9:30 w środę rano, pn. 1208 Willard Ave. Hoboken, N. J. (11)

DZIEWCZAT POTRZEBA do pakowania i oklejania, z dobrym wyglądem i znających język angielski. Stałe zajęcie, dobra zapłata.
WRIGHT CO.
315 Church St. City (11)

NAPRAWIACZEK worków tak zwanych butlap
UNITED STATES BAG and BURLAP CORP.
177 Lewis St. (12)

POTRZEBNA zdolna stenografistka w polskim i angielskim języku. — Zgłaszać się listownie do „Modern Tool & Machine Works, 350 Mulberry St., Newark, N. J. (12)

NA SPRZEDAZ

DO SPRZEDANIA Buczernia i Grosernia w polskiej dzielnicy, prosperująca od 8miu lat. Robi obroty tygodniowo 1000 dolarów i więcej, przez ważne gotówkę. Sprzedaje z powodu wstąpienia do spółki fabrycznej. Zygmunt Gzowski, 741 Harrison Ave., Harrison, N. J.

DO KRAJU

Kto chce pracować na okręcie kil godzin dziennie, przy lekkim zadaniu, niech się zwróci do:
GREENWICH LABOR AGENCY
129 Greenwich Street
New York, N. Y.